

MAREK PRZENIOSŁO (Kielce)

Polska Komisja Likwidacyjna (1918-1919). Podstawy prawne działalności i aktywność prawodawcza

W procesie odzyskiwania niepodległości datą niewątpliwie przełomową w przypadku Galicji Zachodniej był dzień 31 X 1918 r. Wówczas doszło do odsunięcia Austriaków od władzy w Krakowie, jeszcze w tym i w kolejnym dniu w większości powiatów zachodniogalicyskich. Bardziej skomplikowana sytuacja istniała w Galicji Wschodniej. 1 XI 1918 r. kontrolę nad Lwowem przejęli Ukraińcy. Wojska polskie wyparły siły ukraińskie z tego miasta po 3 tygodniach, na większości obszaru Galicji Wschodniej walki obu stron trwały jednak jeszcze przez ponad pół roku.

W związku z rozkładem monarchii austro-węgierskiej już 28 X 1918 r. przedstawiciele polskich galicyjskich partii politycznych utworzyli w Krakowie Polską Komisję Likwidacyjną (dalej: PKL)¹. PKL przez 3 miesiące sprawowała faktyczną władzę na terenie Galicji Zachodniej. Jej działalność miała mieć charakter tymczasowy, planowano, że wkrótce obszar Galicji zostanie przejęty przez rząd w Warszawie. Wprawdzie na zebraniu założycielskim PKL zdecydowano, że siedziba władz będzie przeniesiona do Lwowa, ostatecznie jednak w związku z wybuchem konfliktu polsko-ukraińskiego planu tego nie zrealizowano. We Lwowie umieszczono już jednak władze centralne następcy PKL – Komisji Rządzącej (dalej: KR), struktury, której zjazd założycielski odbył się 28 I 1919 r. KR utworzono dzięki połączeniu PKL i powstałego we Lwowie po wyparciu z miasta wojsk ukraińskich Tymczasowego Komitetu Rządzącego (dalej: TKR)².

¹ W dniu 16 października 1918 r. cesarz Karol wydał manifest, w którym zapowiedział przebudowanie Austrii w państwo związkowe, „w którym każdy szczerp na obszarze osiedlenia tworzy swój własny organizm państwowy”. Mimo trwających przez większą część października 1918 r. prób ratowania sytuacji przez Wiedeń, podjęte zabiegi nie mogły już jednak przynieść rezultatu.

² Nasza wiedza o pierwszych ośrodkach władzy polskiej w Galicji ostatnio została znacznie poszerzona. Stało się tak dzięki dotarciu przez historyków do ich pozostałości aktowej przechowy-

Wyraźne sygnały wysyłane przez polskie elity polityczne Galicji, świadczące o aspiracjach niepodległościowych miejscowego społeczeństwa, pojawiły się oczywiście już na długo przed przełomowymi wydarzeniami z końca października 1918 r. Wspomnieć tu trzeba chociażby o rezolucji zgłoszonej 16 V 1917 r. na plenarnym posiedzeniu Koła Polskiego przez posła Polskiego Stronnictwa Ludowego (dalej: PSL) Piast, Włodzimierza Tetmajera, w której znajdował się m.in. zapis, iż „jedynym dążeniem narodu polskiego jest odzyskanie połączonej i niepodległej Polski z dostępem do morza”. Dla większości posłów fakt głosowania za tekstem zaproponowanym przez Tetmajera był ostatecznym zerwaniem z orientacją austro-polską. Już wczesną jesienią 1918 r. perspektywa utworzenia niepodległego państwa zaczęła się rysować coraz bardziej wyraźniej. Skłoniło to posłów galicyjskich w parlamencie wiedeńskim do zabrania głosu w sprawie polskiej. W dniu 2 października grupa polskich posłów przedłożyła w Izbie Poselskiej deklarację, w której domagano się „przywrócenia niezawisłego, z wszystkich części polskich złożonego państwa polskiego”. Decyzje w tej sprawie miał podjąć kongres pokojowy. Duże znaczenie dla działań podejmowanych przez galicyjskie środowiska polityczne miało ogłoszenie 7 X 1918 r. przez Radę Regencyjną orędzia – Manifestu do Narodu Polskiego. Był to akt o poważnej wymowie politycznej nie tylko dla Królestwa Polskiego, ale i pozostałych ziem polskich. Orędzie, proklamując ideę „Polski Zjednoczonej i Niepodległej”, przekreślało w całości akt z 5 listopada. Jednocześnie w kwestii rozstrzygnięć dotyczących Europy stawało na gruncie wilsonowskich zasad pokojowych³.

Już na początku października 1918 r. zaczęto rozważać wcielenie w życie pomysłu powołania na terenie Galicji tymczasowej władzy polskiej. Konsultacje w tej sprawie prowadzili między sobą przedstawiciele trzech stronnictw: PSL Piast, Narodowej Demokracji (dalej: ND) i Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej (dalej: PPSD). Wkrótce do rozmów dołączyły także mniejsze ugrupowania. Do spotkań dochodziło zarówno w Krakowie, jak i Wiedniu. Bardziej konkretne efekty wspomnianych konsultacji pojawiły się dopiero w drugiej połowie tego miesiąca, 24 października na naradzie grupy polskich posłów przyjęto rezolucję, w której znalazło się postanowienie o konieczności „bezwzględnego” utworzenia Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Podczas wspomnianego zebrania zdecydowano o zorganizowaniu 28 października spotkania wszystkich polskich posłów parlamentarnych z zaboru austriackiego. Miano na nim podjąć ostateczne decyzje co do utworzenia PKL. Zebranie urządzono w Krakowie w sali posiedzeń magistratu, wzięło w nim udział około 60 osób. Na przewodniczącego posiedzenia wybrano Wincentego Witosa, w obradach

wanej w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie (dalej: CPAHU). Na ten temat zob. *Narodziny niepodległości w Galicji (1918-1919). Wybór dokumentów z archiwów lwowskich*, oprac. M. Przeniosło, Kielce 2007.

³ J. Molenda, *Piłsudczycy a narodowi demokraci 1908-1918*, Warszawa 1980, s. 447; Z.J. Winicki, *Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organy (1917-1918)*, Wrocław 1991, s. 52-53.

wzięli udział dwaj delegaci warszawskiego rządu Józefa Świeżyńskiego: minister spraw zagranicznych Stanisław Głąbiński i minister rolnictwa Władysław Grabski. Jak stwierdził na zebraniu Głąbiński, delegaci przybyli na krakowskie spotkanie, „aby przysłuchać się obradom, udzielić posłom informacji i przedłożyć sprawozdanie rządowi”⁴.

Podczas poruszania niektórych kwestii dochodziło do ostrej wymiany zdań. Tak było chociażby w przypadku określenia stosunku tworzącej się PKL do warszawskiego rządu Rady Regencyjnej (antagonistami byli tu przede wszystkim socjaliści, z jednej, i narodowi demokraci z drugiej strony). Według narodowego demokratty Aleksandra Skarbka, PKL powinna działać „nie w porozumieniu, lecz z ramienia i pod władzą rządu polskiego”⁵. Efektem obrad było przyjęcie 12 rezolucji. Za najważniejsze uznać należy dwie. W pierwszej znalazło się stwierdzenie potwierdzające już wcześniejsze oświadczenia, „że ziemie polskie w obrębie monarchii austro-węgierskiej należą już do państwa polskiego”. W drugiej rezolucji zamieszczono informacje o utworzonej właśnie PKL. Miała się ona składać z 23 posłów do austriackiej Rady Państwa wyłonionych według klucza: 6 reprezentantów PSL Piast, 4 obozu narodowego, 4 PPSD, 3 Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, 2 konserwatystów, 1 Polskiego Stronnictwa Postępowego, 1 Zjednoczenia Narodowego, 1 Stronnictwa Katolicko-Ludowego, 1 przedstawiciel Śląska Cieszyńskiego. Podczas zebrania założycielskiego nie udało się podjąć decyzji co do wyboru osób, które miały kierować PKL. Wyłonienie władz w dniu 28 października nie było możliwe w związku z zastrzeżeniami, jakie odnośnie do funkcjonowania Komisji zgłosili narodowi demokraci, polscy demokraci, konserwatyści (uważali, że Komisja oficjalnie powinna zostać uznana przez rząd warszawski i podporządkować się mu) i socjaliści (uzależnili udział w pracach Komisji od pozytywnej decyzji odpowiednich gremiów swojego stronnictwa)⁶. Te względy zdecydowały także o niewyłonieniu już w dniu obrad składu samego PKL. W takiej sytuacji, czasowo (na przeciąg kilku dni), kierowanie Komisją powierzono prezydium zebrania założycielskiego w składzie: Wincenty Witos (nadal miał on pełnić funkcję przewodniczącego), Aleksander Skarbek, Tadeusz Tertil, Ignacy Daszyński i ksiądz Józef Londzin. Skład ten jako tymczasowe prezydium (prowizoryczny Komitet Wykonawczy) realizować miał najpilniejsze zadania. Bezpośrednio po zakończeniu zebrania założycielskiego PKL, część obecnych na nim posłów (m.in. Zygmunt Lasocki) wyjechała do Wiednia. Zgodnie z planem, w dniu 30 października

⁴ „Kurier Lwowski” nr 502 z 30 X 1918, s. 1.

⁵ Podobne stanowisko prezentowało też Polskie Stronnictwo Demokratyczne i konserwatyści. Z. Lasocki, *Wspomnienia szefa administracji PKL i KR*, Kraków 1931, s. 97; Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: Biblioteka PAU), Teki Zygmunta Lasockiego (dalej: TL), sygn. 4178, k. 37.

⁶ Zastrzeżenia, jakie zgłaszały wszystkie wymienione ugrupowania, miały jednak bardziej charakter taktyczny i nie było wówczas realnego zagrożenia zablokowania powstania Komisji i jej władz.

miało się tam odbyć posiedzenie parlamentu. Jak pisze w swych wspomnieniach Lasocki, wyjeżdżający liczyli, że „omówiona zostanie kwestia likwidacji dawnej Austrii”. Posiedzenie nie odbyło się jednak, ówczesny parlament austriacki więcej się nie zebrał⁷.

Już 29 października, a więc następnego dnia po powołaniu, tymczasowe prezydium przygotowało kilka pism informujących o utworzeniu PKL. Jedno z nich skierowano do wszystkich urzędników w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim. Znalazły się w nim m.in. podstawowe wiadomości o rezultatach zebrania założycielskiego z 28 października⁸. W piśmie nie znajdujemy czytelnego wezwania do podporządkowania się władzy PKL, a jedynie zalecenie, by nie wykonywać „rozkazów władz obcych, o ile sprzeciwiają się interesowi narodowemu polskiemu”⁹. W datowanym również na 29 października piśmie tymczasowego prezydium do premiera austriackiego Heinricha Lammascha, poza poinformowaniem go o głównych decyzjach zebrania założycielskiego PKL¹⁰, zwrócono uwagę na pilną potrzebę uregulowania „wywozu z Polski środków żywności i surowców oraz przywozu do Polski towarów i artykułów przemysłowych”. W związku z tym proszono o wydelegowanie pełnomocników rządu austriackiego, którzy wspólnie z pełnomocnikami PKL mieli podjąć rozmowy na temat wzajemnej wymiany. Jednocześnie wyrażono nadzieję, że władze austriackie porozumieją się z Komisją także „co do wszystkich tych spraw administracji państwowej i gospodarstwa publicznego, których zlikwidowanie i uporządkowanie nie śmie doznać zwłoki”¹¹. Kolejne pismo, datowane podobnie jak 2 poprzednie na 29 października, skierowano do urzędującego we Lwowie namiestnika, Karola Huyna. Informowano go o utworzeniu PKL, której działalność „rozciąga się na cały obszar polskich krajów i dzielnic w granicach monarchii austro-węgierskiej się znajdujących”. Dołączając do pisma odpis korespondencji skierowanej do premiera Lammascha (zob. wyżej), proszono namiestnika o wydanie odpowiednich zarządzeń, w wyniku których wstrzymany zostałby wszelki wywóz towarów z Galicji, a także zaprzestano by prowadzenia rekwizycji wojskowych¹².

⁷ Z. Lasocki, op. cit., s. 9.

⁸ W korespondencji zapisano je w postaci sześciu punktów: „1) Posłowie polscy do austriackiej Rady Państwa stwierdzają raz jeszcze, że ziemie polskie w obrębie monarchii austro-węgierskiej należą już do państwa polskiego; 2) Dla ziem tych tworzy się Komisja Likwidacyjna złożona z 23 polskich posłów do austriackiej Rady Państwa; 3) Siedzibą Komisji Likwidacyjnej jest miasto Lwów; 4) Wybrana PKL wyznaczy ze swego łona prezydium z czterech stronnictw: PSL, ND, PPSD i PD; 5) Wywóz środków żywności w kraju ma zależeć tylko od pozwolenia PKL; 6) PKL obejmie całą służbę żywnościową w kraju”. W piśmie informowano także, że do zastępczego prowadzenia czynności PKL aż do czasu jej ukonstytuowania się zostało upelnomocnione tymczasowe prezydium.

⁹ CPHAU, PKL, fond (dalej: f.) 211, opis (dalej: op.) 1, sprawa (dalej: spr.) 9, k. 3-4. Oczywiście po przejściu władzy od Austriaków sytuacja diametralnie się zmieniła.

¹⁰ Zamieszczono tu identyczne sformułowania jak w piśmie skierowanym do urzędników (zob. przypis 8).

¹¹ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 4, k. 1-1v.

¹² Ibidem, spr. 9, k. 22.

Realizując postanowienia przyjęte na posiedzeniu w dniu 28 października, poszczególne partie obsadziły przypadające im miejsca w Komisji. Brak informacji, kiedy ustalono ostateczny skład PKL, na pewno stało się to przed 4 listopada. Tego dnia członkowie Komisji zebrali się na ratuszu w Krakowie. Poszczególne partie reprezentowane były w większości przez osoby z kręgów ich ścisłego kierownictwa, na zebraniu w dniu 4 listopada doszło do formalnego ukonstytuowania się PKL. Do wybranego wówczas prezydium weszli: Wincenty Witos (powierzono mu funkcję przewodniczącego), Jędrzej Moraczewski, Tadeusz Tertil i Józef Ptaś¹³. Podczas zebrania w dniu 4 listopada wyłoniono także szefów (naczelników) wydziałów i ich zastępców. Wśród tych pierwszych znaleźli się m.in.: Zygmunt Lasocki (kierujący Wydziałem Administracyjnym), Włodzimierz Tetmajer (Wydział Wojskowy)¹⁴, Józef Ptaś (Wydział Sprawiedliwości), Edmund Zieleniewski (Wydział Przemysłu i Handlu), Władysław Długosz (Wydział Rolnictwa). Każdy z 12 wydziałów odpowiadał za inną sferę życia gospodarczego i społecznego. Zdecydowana większość osób stojących na czele tych struktur była równocześnie członkami PKL, obsada personalna ich kierownictwa wynikała z ówczesnych wpływów poszczególnych partii galicyjskich. Wśród wydziałów bez wątpienia kluczową rolę odgrywał Wydział Administracyjny. Jego szef Zygmunt Lasocki był też obok członków prezydium czołową i w dodatku bardzo wpływową postacią.

Bezpośrednio po odsunięciu od władzy Austriaków, a na niektórych terenach nawet wcześniej, zwykle spontanicznie, zaczęły się tworzyć struktury, które pretendowały do przejmowania władzy administracyjnej w poszczególnych powiatach. Ciała te przyjmowały różne nazwy, zwykle określały się mianem powiatowych komitetów narodowych lub powiatowych komisji likwidacyjnych. PKL stała na stanowisku, że organizacje te powinny czasowo odgrywać na terenach, na których działały, czołową rolę w sprawowaniu władzy. Do istniejących struktur narodowych (funkcjonowały one w większości powiatów) Komisja rozesłała datowane na 4 XI 1918 r. „upewnomoenie”, upoważniające do przejęcia władzy w powiecie¹⁵. Organizacje narodowe zwykle liczyły kilkudziesięciu członków. W wielu wypadkach składały się z ludzi popularnych i poważanych w powiecie, nieraz wchodziły w ich skład wybitne osobistości, jak np. Stefan Żeromski w organizacji narodowej powiatu nowotarskiego. Niezależnie od składu, tak liczne ciała zbiorowe nie były jednak w stanie sprawować władzy w terenie. Istniała konieczność pilnego przyjęcia rozwiązań umożliwiających sprawne zarządzanie powiatami. Decyzje w tej sprawie PKL podjęła już na posiedzeniu plenarnym w dniu 5 XI 1918 r. Posta-

¹³ Mimo prezesury Witos, faktycznie wszyscy czterej członkowie prezydium pełnili, zmieniając się co tydzień, funkcję przewodniczącego Komisji. „Czas” nr 497 z 8 XI 1918, s. 2.

¹⁴ Nominację na szefa Wydziału Wojskowego Tetmajer otrzymał już 31 października, w dniu przejęcia władzy w Krakowie od Austriaków. Można się domyślać, że decyzja ta wynikała z konieczności szybkiego zajęcia się przez PKL sprawami wojskowymi.

¹⁵ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 12, k. 1, 6.

nowiono, że władzę w każdym powiecie przejmą mianowani przez Komisję komisarze powiatowi PKL, którzy do pomocy będą mieli rady przyboczne. Z chwilą mianowania komisarzy pozycja powiatowych komitetów narodowych (powiatowych komisji likwidacyjnych) radykalnie się zmieniła. Tam gdzie istniały, przestały odgrywać istotną lub nawet pierwszoplanową rolę w zarządzaniu powiatem.

Zakres kompetencji i zadania stojące przed nowymi strukturami powiatowymi przyjęte w dniu 5 listopada, zainteresowanym zostały przekazane w dwóch dokumentach wydanych przez Wydział Administracyjny PKL. Pierwszy, w nagłówku noszący nazwę „dekret”, był imiennie kierowany do nowo powołanych komisarzy PKL, drugi to „Instrukcja dla komisarzy Polskiej Komisji Likwidacyjnej”. Oba dokumenty datowane były na 6 XI 1918 r. W „dekrecie” poza zawiadomieniem o nominowaniu danej osoby na stanowisko komisarza skrótowo omówiono zakres jego kompetencji (kwestie te zostały rozwinięte w instrukcji), przedstawiono także warunki finansowe, na jakich komisarz pełnić miał swą funkcję. W piśmie zobowiązano komisarza, by ten, przejmując istniejące w powiecie urzędy i dokonując ich reorganizacji, podejmował w miarę możliwości daleko idące działania oszczędnościowe¹⁶.

Bez wątplenia najważniejszym rozporządzeniem wydanym pisemnie przez PKL, dotyczącym zasad funkcjonowania władz administracyjnych w powiatach, była „Instrukcja dla komisarzy Polskiej Komisji Likwidacyjnej”. Można się domyślać, że pomysłodawcą przyjętych rozwiązań był szef Wydziału Administracyjnego, Zygmunt Lasocki. Instrukcja informowała o likwidacji istniejącego wcześniej podziału władzy w powiatach na władzę państwową (starostwo) oraz autonomiczną (reprezentacja powiatowa) i połączeniu ich w jedną. Organem, który miał tego dokonać w imieniu PKL, był komisarz; jednocześnie przejmował on kompetencje należące dotychczas do organów poprzednio zarządzających powiatem. Komisarzowi PKL podlegał cały personel starostwa i Rady Powiatowej. Samo połączenie obu dotychczasowych władz przeprowadzone miało być w porozumieniu z Wydziałem Powiatowym. W instrukcji zalecano komisarzowi, by wprowadzając konieczne przekształcenia, unikał „gwałtownych zmian”¹⁷.

Nie wszyscy nowo mianowani komisarze mieli pewność, jak realizować decyzje centrali PKL odnośnie do zespolenia na szczeblu powiatu dotychczasowej władzy państwowej z autonomiczną. W odpowiedzi z 17 listopada na wątpliwości w tej sprawie komisarza w Pilźnie, Wydział Administracyjny zamieścił wyjaśnienia, które pozwalają na lepsze zrozumienie intencji pomysłodawców wprowadzonych rozwiązań:

¹⁶ Ibidem, spr. 399, k. 2-2v.

¹⁷ Ibidem, spr. 60, k. 1.

„Reprezentacje powiatowe z całym dawnym ich zakresem działania również jak i Starostwa istnieją faktycznie nadal. Dla administracji zatem autonomicznej powiatu powołaną jest nadal reprezentacja powiatowa, tj. Wydział Powiatowy z prezesem i Rada Powiatowa. Ażeby jednak nadać odpowiadającą zmienionym stosunkom prawno państwowym zewnętrzną formę jednolitości, postawiono komisarza PKL na czele obu tych instytucji. Zmiany zasadnicze ustroju administracji zostaną przeprowadzone w drodze ustawodawczej”¹⁸.

Pisząc o drodze ustawodawczej, myśłano oczywiście o zmianach, jakie wprowadzi w przyszłości polski parlament.

Zgodnie z instrukcją z 6 listopada ciałem „doradczym i kontrolującym” dla komisarza miała być jego rada przyboczna. Takie sformułowanie określające kompetencje rady stało się przyczyną licznych wątpliwości w powiatach. Rada przyboczna miała się składać z członków, których można podzielić na dwie grupy. Pierwsza grupa to członkowie dotychczasowego Wydziału Powiatowego wraz z jego prezesem; druga grupa to członkowie, których należało dopiero wyłonić (tzw. wybieralna część rady). Przyjęto, że druga grupa liczyć będzie w poszczególnych radach od 4 do 6 członków¹⁹. Osoby wybrane miały być delegatami, istniejących wówczas w większości powiatów, Powiatowych Komisji Likwidacyjnych (powiatowych organizacji narodowych). W powiatach, gdzie struktury takie nie istniały, na ogół zdecydowano się na ich zawiązanie²⁰. Wprowadzając do rady przybocznej jej wybieralną część, PKL dążyła do decydowania o sprawach powiatu reprezentantów tych grup społecznych i zawodowych, które dotychczas takich możliwości nie miały lub miały jedynie w niewielkim zakresie. W zależności od specyfiki danego powiatu zakładano, że delegatami do rad będą reprezentanci włościan, robotników, kolejarzy, a także przedstawiciele wolnych zawodów. Dodatkowym kryterium przy wyborze delegatów miały być wpływy polityczne poszczególnych ugrupowań na danym terenie. W instrukcji znajdujemy także wytyczne dotyczące zasad funkcjonowania rady. Miała ona być zwoływana co najmniej raz w miesiącu. Do ważności jej uchwał potrzebna była obecność przynajmniej połowy członków. W obradach z głosem doradczym miał uczestniczyć dotychczasowy kierownik starostwa (z wyjątkiem sytuacji, gdy został on mianowany komisarzem PKL lub jego zastępcą)²¹.

PKL, rozpoczynając funkcjonowanie, nie dysponowała żadnym dokumentem, w którym określony zostałby jej zakres działania. Faktycznie nie było to zresztą możliwe, w chwili powstania Komisji nikt bowiem nie był w stanie przewidzieć, przed jakimi wyzwaniem stanie Galicja i pozostałe ziemie polskie w najbliższych tygodniach czy nawet dniach. Z konieczności, to bieżąca

¹⁸ Ibidem, spr. 192, k. 4.

¹⁹ Już 12 listopada na plenarnym posiedzeniu PKL podjęto uchwałę o możliwości powiększenia liczby członków wybieralnej części rady przybocznej.

²⁰ Wkrótce jednak poinformowano komisarza PKL o konieczności likwidowania tych ciał.

²¹ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 60, k. 1v-3v; Biblioteka PAU, TL, sygn. 4177, k. 88-88v.

sytuacja i aktualne potrzeby określały skalę aktywności PKL na różnych obszarach. Niewątpliwie duży wpływ na zakres działania Komisji miały wydarzenia w Warszawie i stopień zaangażowania w sprawy galicyjskie kolejnych gabinetów centralnych. Przez cały okres istnienia PKL jej działalność charakteryzowała się koniecznością łączenia dwóch rodzajów władzy: ustawodawczej i wykonawczej. Wydawane rozporządzenia realizowane były następnie przez strukturę samej Komisji także przez zachodniogalicyjskie instytucje i urzędy. W przypadku niektórych decyzji, szczególnie tych dotyczących kwestii zewnętrznych, o formalną akceptację zwracano się do rządu warszawskiego.

Pierwszy dokument całościowo formułujący podstawowe wytyczne, na których w swej działalności opierać się miała PKL, przyjęto na jej posiedzeniu plenarnym w dniu 4 grudnia. Ostateczna decyzja, zakończona głosowaniem, poprzedzona była oczywiście pracami przygotowawczymi, w tej sprawie konsultowano się także z przebywającym w Krakowie w dniach 2-3 grudnia ministrem spraw wewnętrznych rządu warszawskiego, Stanisławem Thuguttem. Przyjęty dokument określony został jako „Projekt kompetencji PKL”. Dysponujemy jego treścią (materiał ten ma postać maszynopisu i liczy niewiele ponad 2 strony), choć, poza tytułem, brak tu takich elementów jak chociażby podpisy władz PKL świadczące o tym, że dokument jest ostateczną, zatwierdzoną wersją²².

W „Projekcie” wyróżnić można dwie części. W pierwszej znalazły się wyrażone w dość luźny sposób refleksje na temat przyczyn powstania i dotychczasowej aktywności PKL. Stwierdzono, że w chwili tworzenia Komisji nie zdawano sobie jeszcze sprawy z tego, „jak wielkie i ciężkie zadania ją czekają”. Okazało się bowiem, że

„Szybki bieg wypadków zmusił ją do działań niezbędnych, do utrzymania ładu, podparcia zbutwiałego w czasie wojny aparatu administracyjnego, do zapewnienia aprowizacji, zapobieżenia zupełnemu ograbieniu kraju przez ustępujące wojska, do podtrzymania komunikacji, ruchu kopalń, handlu i przemysłu, słowem zmusił ją do podjęcia wszelkich zadań, jakie w normalnych nawet czasach zdolne są zatrudnić wielki aparat państwowy”.

Wyjaśniano, że Komisja w takich warunkach nie mogła się zajmować sprawą swoich kompetencji, czyniono wszystko, czego wymagała chwila, „a kompetencje dla niej wyrosły z nakazu położenia”. PKL miała je określić wówczas jako czynienie wszystkiego, co konieczne, czego za nią nikt inny uczynić nie może. Według autorów „Projekt” taki stan rzeczy trwać miał nadal i ich zdaniem nie prędko się skończyć. Argumentując konieczność ist-

²² Posiadamy drugi podobny dokument, ale z kilkoma naniesionymi na niego ręcznymi poprawkami (zob. Biblioteka PAU, TL, sygn. 4178, k. 28-30). Poprawki te zostały uwzględnione w wersji, o której mowa w tekście, więc bez wątpienia dokument ten był jego wcześniejszą wersją (prawdopodobnie autorem poprawek był Zygmunt Lasocki).

nienia Komisji, zwracano uwagę na specyfikę każdego z 3 byłych zaborów, jak pisano – duże różnice istniały tu zarówno w sferze gospodarczej, społecznej, jak i politycznej. Właśnie ta odmienność powodowała konieczność stopniowego, a nie odgórnego i mechanicznego, scalania organizmu polskiego. PKL miała być gwarantem prawidłowego przebiegu tego procesu. Tym argumentowano zarówno konieczność dalszego jej istnienia, jak i posiadania przez nią pewnej autonomii.

Drużę część „Projektu” (objętościowo porównywalna z pierwszą) składa się z 8 ponumerowanych cyframi rzymskimi punktów. W pierwszym z nich odniesiono się do kwestii stosunku PKL do rządu warszawskiego (Komisja miała być przejściowym, autonomicznym organem rządu polskiego), określono także teren jej działania (Galicyja i Lodomeria z Wielkim Księstwem Krakowskim i Śląsk Cieszyński) oraz zatwierdzono dotychczasowe zarządzenia. W kolejnym punkcie zapisano informacje na temat zadań PKL:

- „1. Przeprowadzenie likwidacji stosunków wynikających z przynależności do byłego państwa austriackiego;
2. Utrzymanie w Galicji ładu i porządku prawnego;
3. Przygotowanie w porozumieniu z rządem zupełnego zespolenia z resztą ziem polskich pod jedną władzą rządu polskiego w Warszawie”.

PKL w „Projekcie” (mówi o tym punkt trzeci) chciała sobie zagwarantować odgrywanie głównej roli w sprawie likwidacji stosunków Galicji z byłą monarchią. Zamierzała ją przeprowadzać wspólnie ze swym przedstawicielem w Wiedniu, Kazimierzem Gałeckim. Ten ostatni zostałby mianowany przez rząd warszawski „generalnym likwidatorem”. W kolejnym punkcie odniesiono się do kwestii charakteru władzy PKL. Przy wykonywaniu swych zadań Komisja miała być „przejściowo w posiadaniu zarówno władzy ustawodawczej, jak i wykonawczej”. Zastrzeżono jednak (punkt piąty), że uchwały PKL o charakterze ustawodawczym do prawomocności wymagają zatwierdzenia ze strony odpowiednich ministerstw i naczelnika państwa. Władza ustawodawcza przysługiwałaby tylko zgromadzeniu ogólnemu członków, wykonawcza – zebraniu prezydium i szefom, ewentualnie zastępcom szefów poszczególnych wydziałów. Wszystkie akty pociągające za sobą stałe lub znaczne zobowiązania finansowe państwa wymagały do swojej ważności zatwierdzenia ze strony odpowiedniego ministerstwa. Komisja nie mogła poza tym wydawać zarządzeń sprzecznych z rządowymi, takimi, które obowiązywały na terenie całego kraju. W tym samym punkcie znalazł się zapis mówiący o kontroli prezydium PKL nad poszczególnymi wydziałami; w przypadkach wątpliwych mogły się one jednak odnieść o rozstrzygnięcie do właściwego ministerstwa. Kolejny, szósty, punkt zawierał postanowienie o wyłączeniu z zakresu działalności Komisji spraw polityki zagranicznej i wojska, natomiast siódmy, mający w pewnym stopniu charakter podsumowujący, mówił o obowiązku PKL i jej wydziałów prowadzenia działalności w ścisłym porozumieniu z rządem.

W działaniu tym miano się ograniczyć tylko do niezbędnych zarządzeń, kierować się też stałym dążeniem do realizacji jak najszybszego połączenia Galicji z resztą ziem polskich. Ostatni, ósmy, punkt zawierał informację określającą datę utraty mocy obowiązywania zapisów „Projekt” – miało to nastąpić z dniem 31 III 1919 r.²³ Warto jeszcze wrócić do zamieszczonego w punkcie pierwszym zapisu o zasięgu terytorialnym działania PKL. Zgodnie z intencjami Komisji był to obszar szerszy niż aktualnie kontrolowany teren Galicji Zachodniej. Być może brano pod uwagę szybkie, jak sądzono, przeprowadzenie procesu łączenia PKL z TKR. Z treści dokumentu (choćby z jego części wstępnej) nie wynika jednak, by „Projekt” miał dotyczyć obu struktur. Sama nazwa PKL, którą umieszczono w tytule, nie do końca może tu być wskazówką, gdyż początkowo Komisja proponowała, by łączące się struktury przyjęły nazwę właśnie PKL. Prawdopodobnie więc, decydując się na zapis mówiący o całej Galicji jako obszarze działania, brano pod uwagę decyzje, jakie zapadły na ten temat w okresie tworzenia Komisji, a więc jeszcze w październiku 1918 r.

Kolejnego dnia po uchwaleniu, analizowany dokument trafił do rządu warszawskiego. Brak na ten temat informacji, ale prawdopodobnie nie przeszedł procedury zatwierdzającej. Mimo to sama Komisja starała się na bieżąco realizować zaproponowane zapisy. Wkrótce do Warszawy przesłano kolejny projekt określający kompetencje, tym razem jednak już Komisji Rządzącej – struktury, która działać miała w Galicji w miejscu PKL i TKR (będzie o tym jeszcze mowa w dalszej części tekstu). W jego treści znajdujemy szereg zapisów analogicznych do tych, które zamieszczono w „Projekcie kompetencji PKL”.

Zgodnie z „Projektem”, PKL miała być strukturą posiadającą pozycję pierwszoplanową w sprawach „likwidacji z dawnym państwem austriackim”. Jej aktywność na innych płaszczyznach była poważnie ograniczona i ściśle uzależniona od rządu warszawskiego. Wprawdzie i w dotychczasowej działalności Komisja nie wkraczała swymi decyzjami w obszary, za które w sposób naturalny mógł odpowiadać tylko rząd centralny, niemniej jednak wyartykułowanie zakresu podporządkowania struktury krakowskiej Warszawie musiało ją w pewien sposób dodatkowo ograniczać w działaniu. Szczególnie chodziło o dotychczasową możliwość angażowania się Komisji na tych płaszczyznach, w przypadku których mogły istnieć wątpliwości, kto jest władny podejmować wiążące decyzje. Oczywiście, ważne były nie tylko zapisy, w tym wypadku „Projektu kompetencji”, ale i praktyka działania. W tej kwestii, ze względu na krótki dalszy okres funkcjonowania Komisji, nie można jednak wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Sam fakt przyjęcia przez PKL dokumentu określającego bardziej precyzyjnie jej kompetencje i relacje łączące ją w tej sferze z rządem centralnym należy ocenić pozytywnie. Wprawdzie oblicze polityczne aktualnego gabinetu warszawskiego nie odpowiadało większości członków

²³ Biblioteka Zakładu Narodowego im Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: Biblioteka Ossolińskich), Korespondencja i materiały dotyczące KR, sygn. 14351/II, k. 139-143.

Komisji, niemniej ze względu na interes całego kraju celowe było dążenie do ograniczania pewnego widocznego wówczas separatyzmu niektórych jego części. „Projekt”, jasno określając intencje Komisji, niewątpliwie porządkował także sytuację w samej Galicji.

Rozpatrując kwestię aktywności prawodawczej PKL, problem ten przybliżyć można na przykładzie tych obszarów, na których Komisja szczególnie się angażowała. Posłużyć się tu można decyzjami analizowanej struktury dotyczącymi samorządu, wojska, żandarmerii, sądownictwa, gospodarki, aprowizacji i pomocy społecznej.

PKL zdecydowała się na wprowadzenie pewnych zmian w samorządach. Nie ma wątpliwości, że aktywność Komisji na tym polu była w niemałym stopniu wymuszona spontanicznymi zachowaniami mieszkańców niektórych terenów, polegającymi na usuwaniu dotychczasowych wójtów i rad gminnych. Przyczyną dużej części takich zachowań były poważne zastrzeżenia do ich funkcjonowania w latach wojny (chodziło głównie o różnego rodzaju nadużycia), także jednak sposób, w jaki władze gminne zostały wcześniej wyłonione. Przy wyborze rad gminnych w Galicji, tak jak i w całej monarchii, obowiązywał system kurialny. Prawo wyborcze przysługiwało tylko tym mieszkańcom poszczególnych gmin, którzy płacili w nich podatki. W zależności od wysokości tych podatków, ludność podzielono na 3 kurie²⁴. Pozostałe osoby, w tym m.in. robotnicy, nie posiadali ani prawa wyborczego czynnego, ani biernego.

W dniu 23 listopada na posiedzeniu plenarnym Komisji postanowiono wprowadzić do rad gminnych 4 koło wyborcze, które reprezentować miało osoby nieopodatkowane²⁵. Zakładano, że koło będzie liczyć tylu członków, z ilu składało się jedno z 3 dotychczasowych kół. Rozwiązaniem tym chciano „zapewnić warstwom społecznym dotąd w radach gminnych niereprezentowanym, udział w samorządzie gminnym i kontrolę administracji majątku gminnego”²⁶. Oficjalne informacje do komisarzy powiatowych PKL, którzy koordynować mieli przeprowadzanie zmian w samorządach, przesłano dopiero 11 XII 1918 r. Do powiatów trafiły 2 dokumenty. Pierwszy był przyjętym w dniu 23 listopada „Rozporządzeniem PKL w sprawie rozszerzenia prawa wyborczego do rad gminnych” (jego treść w wersji rozesłanej została podpisana przez naczelnika Wydziału Administracyjnego). W rozporządzeniu znajdujemy podstawowe informacje na temat zmian, jakie Komisja wprowadza w samorządach. Prawo wyborcze w 4 kole wyborczym uzyskali obywatele pełnoletni bez różnicy płci, którzy nie mieli go w istniejących dotychczasowych 3 kołach (musie-

²⁴ Wyjątkiem była inteligencja, która niezależnie od wielkości płaconego podatku zwykle zaliczana była do pierwszej kurii.

²⁵ Projekt reformy przygotował zastępca szefa Wydziału Administracyjnego, Adam Müller. „Naprzód” nr 264 z 26 XI 1918, s. 2.

²⁶ Zygmunt Lasocki pisał w swych wspomnieniach: „Trzeba było przede wszystkim dopuścić do rad przedstawicieli ludności nieopodatkowanej – w szczególności robotników – a nie pozwolić znowu na majoryzowanie przez nich tych, którzy ponosili ciężary podatkowe”. Z. Lasocki, op. cit., s. 35.

li mieszkać w gminie przynajmniej od roku)²⁷. Drugim dokumentem (przesłanym wraz z rozporządzeniem) było pismo, które o wprowadzanych zmianach w samorządzie instruowało w bardziej szczegółowy sposób²⁸. Poza ogólnym wyjaśnieniem przyczyn nowych rozwiązań, komisarzy informowano, że ponieważ przeprowadzenie wyborów do rad gminnych w ówczesnej sytuacji nie jest możliwe, przedstawiciele 4 koła powinny powołać magistraty lub zwierzchności gminne na podstawie uchwał rad gminnych. Przy wyłanianiu nowych radnych należało uwzględnić propozycje działających na danym terenie organizacji robotniczych, górniczych i rzemieślniczych. Dopuszczano możliwość rozpisania wyborów, ale tylko w wyjątkowych wypadkach²⁹.

W poszczególnych gminach wyłanianie radnych 4 koła w ramach realizacji rozporządzenia z 23 listopada nie przebiegało jednolicie. Wyboru dokonywali członkowie rady z 3 dotychczas istniejących kół, nieraz jedynie akceptowano bez dokonywania zmian kandydatów zaproponowanych na przykład przez organizacje robotnicze lub wyłonionych na specjalnie w tym celu zwołanych zebraniach osób uprawnionych do wejścia do rady. Gdy decyzję podejmowały same rady gminne, na ogół brak informacji, w jaki sposób typowano kandydatów na nowych radnych. Trudno powiedzieć, czy w ogóle, a jeśli tak to w jakim stopniu, nazwiska kandydatów starano się konsultować z zainteresowanymi środowiskami. Prawdopodobnie w poszczególnych gminach sytuacja ta wyglądała różnie.

Sferą, na którą mimo sporych ograniczeń w działaniu starała się wpływać Komisja, były sprawy wojska. 31 października, a więc w dniu, w którym w Krakowie przejęto władzę z rak austriackich, PKL mianowała komendantem wojsk polskich w Galicji Zachodniej brygadiera Bolesława Roję. Już w dniu swojego mianowania Roja wydał rozkaz mobilizacyjny. Zgodnie z nim do służby wojskowej zobowiązano wszystkich dotychczas służących w c. i k. armii w wieku do 35 lat. Najstarsi wiekiem spośród nich mieli być w możliwie krótkim czasie urlopowani. W rozkazie Roi określone zostały także zasady, na jakich w najbliższym okresie funkcjonować ma wojsko na podległym mu obszarze. Komendę w poszczególnych oddziałach objąć mieli najstarsi rangą oficerowie narodowości polskiej. Najstarsi rangą oficerowie przejąć też mieli komendy wojskowe w poszczególnych powiatach³⁰. Według opinii Zygmunta Lasockiego, rozkaz Bolesława Roi szedł za daleko, uważał on, że wiek osób, które podlegać powinny mobilizacji należało obniżyć. Wydanie przez Roję w dniu 31 października rozkazu mobilizacyjnego nie przyniosło większego

²⁷ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 73, k. 4.

²⁸ Jego treść pod koniec grudnia opublikowano także w Dzienniku Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej (cz. II, nr 2 z 29 XII 1918, s. 4). Dokument ten został tu określony jako „Rozporządzenie wykonawcze Wydziału Administracyjnego PKL z dnia 11 XII 1918 r.”

²⁹ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 73, k. 1v, 3-3v; spr. 335, k. 14.

³⁰ CPHAU, Polska Rada Narodowa w Przemyślu (dalej: PRM w Przemyślu), f. 583, op. 1, spr. 8, k. 55-55v; Z. Lasocki, op. cit., s. 109.

rezultatu. Sama PKL stała na stanowisku, że mimo tego rozkazu, faktycznie mobilizacja nie została wprowadzona. W piśmie z 20 listopada skierowanym do krakowskich władz wojskowych stwierdzono, że „przymus zgłaszania się do wojska nie istnieje”³¹. Takie stanowisko zajęła zresztą też sama Polska Komenda Wojskowa w Krakowie. Realnie oceniając możliwości przeprowadzenia w ówczesnej sytuacji przymusowej mobilizacji, mimo wydanego wcześniej rozkazu w tej sprawie i podjęcia odpowiednich działań w poszczególnych powiatach, ostatecznie zdecydowano się ograniczyć jedynie do poboru ochotniczego. Trzeba tu wspomnieć, że zabiegi zmierzające do upowszechnienia akcji poboru dobrowolnego nie przyniosły oczekiwanych efektów. PKL stała na stanowisku, że w ówczesnej sytuacji wprowadzenie obowiązkowego poboru kilku roczników jest jednak nieodzowne. Ponieważ do jego przeprowadzenia konieczna była decyzja władz warszawskich, zaczęto czynić zabiegi o jej podjęcie. Ostatecznie pobór (w dość ograniczonej postaci) został przeprowadzony dopiero bezpośrednio po wyborach parlamentarnych.

Na początku listopada 1918 r. w miejsce dotychczasowej żandarmerii, PKL powołała straż bezpieczeństwa. Rozstrzygnięcia w tej sprawie na wniosek szefa Wydziału Administracyjnego zapadły na posiedzeniu Komisji w dniu 5 listopada. Decyzje o mianowaniu komendantów straży w poszczególnych powiatach podejmowano w porozumieniu z komendą wojskową, „wybierając odpowiednio kwalifikowanych oficerów”³². W instrukcji przeznaczonej dla osób, które miały objąć tę funkcję (brak informacji, kiedy instrukcja została przygotowana, prawdopodobnie 5 listopada lub wkrótce po tej dacie), czytamy, że do obowiązków komendantów należało:

- „1. Organizowanie straży w powiecie;
2. Załatwianie wszelkich spraw i rozkazów wojskowych;
3. Wykonywanie zarządzeń komisarza PKL w sprawach administracyjnych i bezpieczeństwa publicznego”.

W sprawach wojskowych szef straży powiatowej miał podlegać władzy wojskowej w Krakowie, zaś w sprawach administracyjnych i bezpieczeństwa publicznego – komisarzowi PKL danego powiatu. Realizując punkt pierwszy swoich obowiązków, komendant zobowiązany był zatrudnić odpowiednią liczbę (po 2 na każdym 500 mieszkańców) „nieposzlakowanych, inteligentnych, silnych, dojrzałych wiekiem strażników spośród byłych żandarmów Polaków”. Strażników planowano rekrutować także spośród „inwalidów wojennych, certyfikatystów itp. a w szczególności legionistów, którzy ze względu na swój stan zdrowia obowiązkom podołać będą mogli”. Osoby zaciągnięte do służby miały zostać przydzielone do poszczególnych oddziałów straży w tych miejscowościach, w których dotychczas znajdowały się struktury żan-

³¹ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 65, k. 1.

³² Z. Lasocki, op. cit., s. 33, 107; L. Mroccka, *Galicji rozstanie z Austrią. Zarys monograficzny*, Kraków 1990, s. 166.

darmerii. Posterunki mogły być jednak tworzone także tam, gdzie wymagały tego potrzeby bezpieczeństwa. W instrukcji zastrzeżono, że zawierane ze strażnikami umowy służbowe powinny mieć charakter prowizoryczny (możliwe było wypowiedzenie służby z 14-dniowym wyprzedzeniem)³³. Realizacja wytycznych zawartych w instrukcji PKL napotykała w powiatach spore przeszkody. Istniały trudności z naborem odpowiednich kandydatów, a jeżeli takich udało się zwerbować, poważnym problemem było zdobycie dla nich umundurowania i broni.

Na posiedzeniu plenarnym PKL w dniu 22 listopada podjęto bardziej szczegółowe decyzje co do funkcjonowania straży. Przyjęto wówczas dokument, który otrzymał nazwę: „Tymczasowa organizacja straży bezpieczeństwa w Galicji”. Straż miała być formacją zorganizowaną na wzór wojskowy i o podwójnej podległości. Zdecydowano, że z jednej strony jej zwierzchnikami będą władze polityczne – powiatowe, galicyjskie, ogólnopolskie („co do służby bezpieczeństwa i w sprawach administracyjnych”), z drugiej zaś wojskowe. Organizację straży bezpieczeństwa powierzono gen. Eugeniuszowi Dąbrowieckiemu (pismo w tej sprawie PKL skierowała do niego 23 listopada, formalnie dowódcą straży został rozkazem Wodza Naczelnego z 27 listopada³⁴). Dąbrowiecki otrzymał pełnomocnictwo przyjęcia do powierzonej mu formacji 90 oficerów i około 3000 członków straży, a ze względu na duże zagrożenie przestępczością – także zgodę na czasowe zatrudnienie kilku tysięcy „prowizorycznych strażników”. Pobory oficerów i członków straży miały nie być mniejsze od poborów wypłacanych wcześniej przez rząd austriacki członkom byłej żandarmerii. Zdecydowano, że w mocy pozostaną dotychczas nabyte prawa do emerytury. Oficerowie straży mieli być równouprawnieni z oficerami wojsk polskich pod względem praw osobistych i awansu³⁵.

Sztab Generalny Wojska Polskiego rozkazem z 7 grudnia dokonał korekty zasad funkcjonowania omawianej formacji, jej nazwę zmieniono na żandarmeria. Podobne uregulowania obowiązywać miały także na terenie byłego Królestwa Polskiego. Galicyjska żandarmeria miała działać na terenie ówczesnego Wojskowego Okręgu Generalnego w Krakowie³⁶ (a więc również w powiatach: będzińskim, dąbrowskim i olkuskim). Na jej czele zgodnie z wcześniejszą decyzją stanął gen. Dąbrowiecki³⁷. PKL decyzje co do reorganizacji żandarmerii (straży bezpieczeństwa) przyjęła do wiadomości, jednak z za-

³³ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 77, k. 1-1v, 7-10v. Instrukcja w nieco innym brzmieniu zob.: Biblioteka PAU, TL, sygn. 4177, k. 101-102.

³⁴ Korespondencja w tej sprawie PKL z Prezydium Rady Ministrów zob.: Archiwum Akt Nowych, Prezydium Rady Ministrów, cz. 2, sygn. 31, k. 10.

³⁵ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 62, k. 75-75v; Biblioteka PAU, TL, sygn. 4177, k. 25-25v; sygn. 4178, k. 24-24v.

³⁶ Poza Okręgiem Generalnym w Krakowie podobna organizacja żandarmerii miała obowiązywać w okręgach: warszawskim, kieleckim, łódzkim i lubelskim.

³⁷ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 62, k. 16-16v; L. Mroczka, op. cit., s. 170.

strzeżeniami. W piśmie z 24 grudnia centralnym władzom cywilnym i wojskowym (premierowi, ministrowi spraw wewnętrznych i szefowi Sztabu Generalnego w Warszawie) zwrócono uwagę na brak w rozkazie z 7 grudnia informacji o przynależnej Komisji władzy nad żandarmerią w kwestiach bezpieczeństwa publicznego i administracji (kompetencje te przyznano dowódcom poszczególnych wojskowych okręgów generalnych). Przypomniano, że do kompetencji PKL należą wszystkie sprawy administracji państwowej, zaś rząd centralny w Warszawie zastrzegł sobie do swojej decyzji jedynie sprawy wojskowe i polityki zagranicznej. Zdaniem Komisji, część sfery funkcjonowania żandarmerii powinna podlegać władzy administracyjnej. Wśród argumentów, jakie pojawiły się w piśmie PKL, był i taki, który mówił o tym, że ograniczanie kompetencji władzy cywilnej na rzecz wojskowej „nie odpowiada duchowi czasu”³⁸. Nie dysponujemy informacjami, jakim rezultatem ostatecznie skończył się ten spór kompetencyjny. W związku z brakiem odpowiedzi na pismo z 24 grudnia (oczekiwano jej przede wszystkim od szefa Sztabu Generalnego), następcą PKL – Komisja Rządząca, 12 II 1919 r. zwróciła się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o interwencję w tej sprawie³⁹.

PKL w czasie swego istnienia starała się walczyć z silnym wzrostem przestępczości (zjawisko zwiększenia liczby przypadków łamania prawa można było obserwować już w końcowym kresie wojny). Obok wspierania rozwoju struktur żandarmerii, sprawnie działające sądownictwo było tym elementem, od którego w poważnym stopniu zależało powodzenie zabiegów zmierzających do przywrócenia spokoju i bezpieczeństwa w Galicji. Przed sądownictwem stanęły w początkach niepodległości i inne wyzwania. Zmieniła się jego podległość, musiało ono szybko przystosować się do nowej rzeczywistości. Jednym z pierwszych dokumentów, jaki wydała PKL w sprawie sądownictwa, było pismo skierowane do pierwszego Prokuratora Państwa w Krakowie. Brak na nim daty, pismo przygotowano jednak prawdopodobnie 31 października lub 1 listopada 1918 r. Znalazły się w nim 4 uwagi, które podano prokuratorowi „do wiadomości i wykonania”:

„1. Z dniem dzisiejszym przechodzi sądownictwo Galicji pod zwierzchnictwo Rządu Polskiego; 2. Wszystkie emblematy austriackie mają być bezzwłocznie usunięte; 3. Język polski jest wyłącznym językiem urzędowym wewnątrz i na zewnątrz; 4. Wszyscy więźniowie polityczni znajdujący się w aresztach, więzieniach i zakładach karnych mają być bezzwłocznie na wolność wypuszczeni⁴⁰. Dochodzenia i śledztwa i tego rodzaju przestępstwa bezzwłocznie umorzone”⁴¹.

³⁸ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 62, k. 20-20v; Biblioteka PAU, TL, sygn. 4177, k. 24-24v.

³⁹ Biblioteka PAU, TL, sygn. 4177, k. 26.

⁴⁰ Decyzja ta wiązała się z wydanym przez PKL 31 X 1918 r. dekretem amnestyjnym, który dotyczył przestępstw politycznych. CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 439, k. 4. Kolejnego dnia PKL wydała postanowienie, w którym zarządono „abolicję względnie amnestię co do wszystkich przestępstw czysto wojskowej i politycznej natury”. Ibidem, k. 5. Trudno wyjaśnić dlaczego decyzja o „przestępstwach wojskowych” nie pojawiła się już w dekreście z 31 października.

⁴¹ Ibidem, spr. 13, k. 1.

Z oczywistych względów w ówczesnej sytuacji korekty wymagał także dotychczas obowiązujący austriacki kodeks karny. Chodzi tu m.in. o przepisy dotyczące ochrony monarchy czy naczelnych organów Austro-Węgier. Przystępstwem była m.in. „obraza Majestatu i członków domu Cesarskiego” czy „obraza Rady Państwa, armii lub floty”⁴².

Wśród wydziałów, jakie PKL powołała do życia na początku listopada 1918 r., znalazł się Wydział Sprawiedliwości (Sądownictwa). W dniu 4 listopada nominację na jego szefa otrzymał, związany z obozem narodowym, absolwent prawa na UJ Józef Ptaś. Miał on już spore doświadczenie zawodowe. W okresie gdy pełnił obowiązki posła do austriackiej Rady Państwa, ceniony był za umiejętność znajdowania kompromisu. Zastępcą Ptasia został działacz PSL Piast, doktor prawa Stanisław Biały. Niewątpliwie utworzenie wydziału odpowiedzialnego za sprawy wymiaru sprawiedliwości ułatwiało starania o prawidłowe funkcjonowanie tej sfery.

Rozwiązaniem, które ułatwiać miało walkę z przestępczością w Galicji, szczególnie z najbardziej drastycznymi przypadkami łamania prawa, było wprowadzenie sądów doraźnych. Decyzją PKL (pismo w tej sprawie podpisał szef Wydziału Sprawiedliwości i szef Wydziału Administracyjnego) z 8 XI 1918 r., „celem bezzwłocznego stłumienia rozruchów zagrażających w wysokim stopniu bezpieczeństwu publicznemu oraz porządkowi społecznemu i gospodarczemu”, sądy doraźne wprowadzono w powiecie chrzanowskim, a po kilku dniach podobną decyzję podjęto odnośnie do powiatu brzeskiego. 27 listopada zdecydowano się na przyjęcie tego rozwiązania także w przypadku pozostałych powiatów Galicji Zachodniej⁴³.

Sprawa reorganizacji sądownictwa galicyjskiego nie mogła być zabiegiem odizolowanym od podobnych działań, jakie nastąpić musiały i na innych ziemiach polskich. Stąd część przedsięwzięć, jakie podejmowała PKL, mogło być jedynie rozwiązaniami, które czasowo przystosować miały miejscowy wymiar sprawiedliwości do nowych potrzeb. Gruntowna reorganizacja miała być procesem bardziej rozciągniętym w czasie. W wydanym 19 XII 1918 r. rozporządzeniu Wydziału Sprawiedliwości PKL czytamy, że aby „ułatwić ujednostajnienie organizacji sądownictwa polskiego”, konieczne mogą być przesunięcia personalne sędziów galicyjskich na inne obszary ziem polskich (prace w tym kierunku zostały zapoczątkowane przeniesieniem polskich członków Najwyższego Trybunału sądowego i kasacyjnego w Wiedniu do składu Sądu Najwyższego w Warszawie), przewidywano także w związku z potrzebą zmniejszenia kosztów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości uproszczenie postępowania. Taki przejściowy stan rzeczy miał trwać 2 lata⁴⁴.

⁴² Ibidem, spr. 331, k. 1-1v.

⁴³ Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: AP Kraków), Starostwo Powiatowe w Chrzanowie, sygn. 17, plakat z informacją o wprowadzeniu sądów doraźnych w powiecie chrzanowskim z 8 XI 1918; Biblioteka PAU, TL, sygn. 4177, k. 105; Z. Lasocki, op. cit., s. 103-104.

⁴⁴ Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, cz. II, nr 2 z 29 XII 1918, s. 7; CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 437, k. 3.

Galicja w początkach niepodległości przeżywała poważne problemy gospodarcze. Krakowska Komisja zdawała sobie sprawę z konieczności zastąpienia austriackich wojennych rozporządzeń gospodarczych nowymi rozwiązaniami, ale uważano, że powinien to być proces stopniowy. W dniu 9 listopada PKL przyjęła rozporządzenie, w którym potwierdzono to stanowisko. W dokumencie tym czytamy m.in.:

„Wojenne rozporządzenia gospodarcze wydane przez rząd austriacki, w szczególności dotyczące produkcji, obrotu i konsumpcji obowiązują nadal w całej rozciągłości dopóki i o ile szczegółowymi zarządzeniami Polskiej Komisji Likwidacyjnej lub rządu polskiego nie zostaną uchylone”.

Zgodnie z tymi postanowieniami nadal funkcjonować miały specjalne organizacje galicyjskie powołane wspomnianymi rozporządzeniami. Zdecydowano, że agendy władz centralnych oraz władz i central pozagalicyjskich przejęte będą przez odpowiednie wydziały Komisji. Wydziały PKL czasowo przejąć miały także kompetencje urzędów i władz mających siedzibę we Lwowie (do czasu ich reaktywowania)⁴⁵.

Komisja zająć się musiała sprawą przejęcia tych zakładów przemysłowych, które wcześniej pozostawały w zarządzie wojskowych i cywilnych władz austriackich. Zdecydowano, że przedsiębiorstwa takie i należące do nich składy (z wyjątkiem górniczych, hutniczych i monopolowych) „imieniem i na rzecz Państwa Polskiego” obejmie Dyrekcja Państwowych Zakładów Przemysłowych w Krakowie. Regulamin Dyrekcji opracowany został przez Wydział Przemysłu i Handlu i przyjęty na początku grudnia 1918 r.⁴⁶ Początkowo władze wojskowe nie czyniły przeszkód w przejmowaniu przez Dyrekcję zakładów o takim charakterze, na początku lutego 1919 r. wstrzymały jednak przekazywanie kolejnych przedsiębiorstw, jednocześnie zarządziły rewindykację już oddanych⁴⁷.

W latach I wojny światowej Galicja, podobnie zresztą jak niemal cała monarchia austro-węgierska, przeżywała poważne kłopoty aprowizacyjne. Szczególnie dotyczyło to miast i obszarów uprzemysłowionych. Wyjątkowo trudna sytuacja zaistniała na początku listopada 1918 r. Mimo że zdecydowano o dalszym obowiązywaniu systemu kontyngentowego, dostawa produktów rolnych w jego ramach została spowolniona. Z relacji władz powiatowych i gminnych wynika zresztą, że możliwości wywiązywania się rolników z kontyngentów były dość ograniczone.

W latach wojny wolny obrót żywności i swoboda w ustalaniu cen zostały poważnie ograniczone. Niewątpliwie taki system mógł mieć uzasadnienie w nadzwyczajnych warunkach wojennych, w innej sytuacji nie sprzyjał on

⁴⁵ Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, cz. I, nr z 3 XII 1918, s. 5-6.

⁴⁶ Tekst regulaminu zob.: Ibidem, cz. II, nr 2 z 29 XII 1918, s. 1-2.

⁴⁷ L. Mrocza, op. cit., s. 177.

jednak normalizacji gospodarki żywnościowej. Zgodnie z decyzją PKL z 21 listopada na terenie podległym PKL zezwolono na wolny obrót ziemniakami, warzywami i owocami. Obrót innymi artykułami spożywczymi, także węglem i naftą, dozwolony był tylko za zezwoleniem Wydziału Apropowizacyjnego⁴⁸. PKL pod koniec listopada przygotowała kolejne decyzje dotyczące likwidacji części dotychczasowych ograniczeń. Ostatecznie w dniu 2 grudnia wydano rozporządzenie regulujące obrót niektórymi artykułami żywnościowymi. Na jego mocy zezwolono na wolny obrót na terenie podległym PKL m.in. mięsem, wędlinami, nierogacizną, drobiem, rybami, miodem, jarzynami i owocami, natomiast ograniczenia dotyczyły mąki, ziemniaków, roślin strączkowych, jaj i bydła. Zgodnie z rozporządzeniem istniała konieczność posiadania zezwoleń na transport żywności do niektórych powiatów nadgranicznych. Jednocześnie zniesiono wcześniej obowiązujące postanowienia dotyczące cen maksymalnych na produkty żywnościowe (te, których obrót został uwolniony). W rozporządzeniu zakazano jednak stosowania procederu „podbijania cen”⁴⁹. Wprowadzając wspomniane zmiany, liczone na zwiększenie podaży towarów, co wywołać miało naturalną regulację, a w konsekwencji obniżkę cen. Jednocześnie na początku grudnia zintensyfikowano działania mające na celu „zwalczanie lichwy towarowej”. Znoszenie ograniczeń, wprowadzonych w latach wojny, dotyczących obrotu niektórymi towarami niewątpliwie było działaniem idącym w dobrym kierunku. Zbyt szybkie i nieprzygotowane zmiany mogły jednak wywołać jeszcze większą dezorganizację rynku. Trudno tu jednoznacznie ocenić postanowienia PKL wprowadzone rozporządzeniem z 2 grudnia, wkrótce pojawiły się jednak głosy, że niektóre z przyjętych zapisów były błędem⁵⁰.

Obszarem aktywności PKL była także pomoc społeczna⁵¹. Szczególne wsparcie Komisja starała się przekazywać licznej rzeszy uchodźców. Do najważniejszych zadań w sferze opieki nad tą grupą osób należało unormowanie sprawy tzw. zasiłków uchodźczych (wyplacano je na mocy ustawy z grudnia 1917 r.). Po przejściu władzy w Galicji od Austriaków wypłatę zasiłków automatycznie wstrzymano. Problem uchodźców nadal jednak był aktualny, a ich liczba wręcz się zwiększała. Na teren Galicji Zachodniej docierali uchodźcy z objętej walkami Galicji Wschodniej, częściowo także z innych obszarów byłej monarchii austro-węgierskiej (wkrótce np. ze Śląska Cieszyńskiego). PKL zdecydowała się objąć te osoby akcją zapomogową, odpowiednie uregulowania w tej sprawie wydano 17 grudnia. W przyjętym wówczas rozporzą-

⁴⁸ CPHAU, PRN w Przemyślu, f. 583, op. 1, spr. 7, k. 20.

⁴⁹ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 431, k. 7; Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, cz. I, nr z 3 XII 1918, s. 11.

⁵⁰ Zob. AP Kraków, Archiwum Urzędu Wojewódzkiego, sygn. 9, Pismo magistratu miasta Rzeszowa do KR z 15 II 1919.

⁵¹ Zadania, jakie stały przed strukturami PKL odpowiedzialnymi za pomoc społeczną, znacznie przekraczały ich możliwości.

dzeniu zaznaczono, że wsparcie może być udzielone tylko osobom, które „nie posiadają środków utrzymania” i „bez pomocy rządowej ich byt materialny byłby zagrożony”. Poza akcją zapomogową, w przypadku części uchodźców konieczne było także zapewnienie im czasowego zakwaterowania⁵².

W latach wojny z racji masowego poboru mieszkańców Galicji do armii austro-węgierskiej elementem, który w znaczący sposób wpływał na sytuację materialną społeczeństwa była wypłata rodzinom żołnierzy zasiłków wojskowych. System ten utrzymano także w początkach niepodległości. Szczupłość środków, jakimi dysponowała PKL, a częściowo także pewna dowolność w przyznawaniu świadczeń, spowodowały konieczność przyjęcia przez Komisję decyzji regulujących wypłatę zasiłków. Zgodnie z rozporządzeniem z 24 listopada (w dniu 30 grudnia uzupełniono je dodatkowymi uregulowaniami) wypłatę ograniczono do wypłacania zasiłków tylko rodzinom osób, które służą w wojsku polskim lub służyły wcześniej w wojsku austriackim, ale „z powodów od siebie niezawisłych nie mogły dotąd wrócić do domu”. Konieczne było przed każdorazowym pobraniem pieniędzy przedstawienie aktualnego zaświadczenia potwierdzającego prawo do otrzymania zasiłku. W rozporządzeniu potwierdzono pozostawanie w mocy zapisów austriackiej ustawy zasiłkowej dotyczącej pomocy inwalidom oraz rodzinom zaginionych i poległych⁵³. Mimo kłopotów finansowych, uchwałą z 14 I 1919 r. PKL zdecydowała, że systemem zasiłkowym objęte zostaną, na wzór rodzin żołnierzy, także rodziny żandarmów, a w Krakowie – policji⁵⁴.

Już wcześniej była mowa o dyskusji w łonie PKL na temat jej powiązania z Radą Regencyjną. Warto przybliżyć rzeczywiste kontakty obu ośrodków. O liczeniu się twórców PKL z realną władzą Rady Regencyjnej świadczy zaproszenie na zebranie założycielskie Komisji przedstawicieli warszawskiego rządu Świeżyńskiego. Przewodniczący zebraniu Wincenty Witos, wyjaśniając genezę powstania PKL, bezpośrednio odniósł się i do faktu istnienia tego gabinetu. Uznał go za „polski rząd narodowy”. Stwierdził, że zanim jednak „obejmie on w zupełności władzę nad całą Polską”, należy mu przyjść z pomocą. Komisja miała być właśnie strukturą, która pomoże „przy zorganizowaniu kraju”. Problem stosunku tworzącej się PKL do Rady Regencyjnej silnie obecny był przez całe obrady. Oczywiście stanowisko, jakie zajmowały poszczególne partie w dniu 28 października, ze względu na szybko zmieniającą się sytuację, w kolejnych dniach ulegało modyfikacji.

⁵² Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej cz. I, nr z 10 I 1919, s. 2-3; CPHAU, KR, f. 212, op. 1, spr. 313, k. 2; PKL, f. 211, op. 1, spr. 418, k. 2-3; Biblioteka PAU, TL, sygn. 4177, k. 106.

⁵³ Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, cz. II, nr 1 z 6 XII 1918, s. 1-2; CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 18, k. 1-1v; spr. 19, k. 1-1v, 4; spr. 294, k. 2-4, 7; spr. 391, k. 21; Biblioteka PAU, TL, sygn. 4177, k. 90-90v, 108-109v. O zasadach wypłaty zasiłków wojskowych w kolejnych miesiącach zob.: CPHAU, Generalny Delegat Rządu dla Galicji, f. 214, spr. 95, k. 36.

⁵⁴ CPHAU, KR, f. 212, op. 1, spr. 187, k. 11.

Na początkowe wyraźne akcentowanie przez część galicyjskich ugrupowań konieczności ścisłego powiązania PKL z rządem warszawskim, czy wręcz uzależnienia jej od rządu, pewien wpływ niewątpliwie miały też opinie wyrażane przez niektóre środowiska opiniotwórcze Galicji i miejscowe autorytety. Przykładem może tu być rezolucja uchwalona 31 października na nadzwyczajnym posiedzeniu Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego (prawdopodobnie pod wpływem prof. Stanisława Kutrzeby), w której ten uznał za swoją jedyną władzę zwierzchnią „rząd zjednoczonej Polski w Warszawie”. W rezolucji w ogóle nie wspomniano o istniejącej już od kilku dni PKL. Podobny wydzźwięk miała deklaracja wiecu urzędników krakowskich, przyjęta 30 października. Kierując się sugestią związanego z obozem narodowym prof. Romana Rybarskiego, warszawski rząd Rady Regencyjnej uznano za „jedyną władzę” godną wierności i posłuszeństwa. Wprawdzie poparto także tymczasowe kierownictwo PKL, ale tylko do czasu „dalszych postanowień rządu polskiego w Warszawie”. Z kolei, 1 listopada kilku biskupów galicyjskich, na czele z Adamem Stefanem Sapiehą, ogłosiło orędzie, w którym wzywano do zachowania jedności narodowej i apelowano o posłuch dla rządu Świeżyńskiego⁵⁵. Część elit galicyjskich początkowo nie widziała więc w PKL realnej siły, która mogłaby odegrać samodzielną rolę, niektórzy wręcz domagali się od nowo powstałej struktury całkowitego podporządkowania się gabinetowi warszawskiemu (stanowisko to opierało się jednak nieraz na różnych przesłankach). Szczególnie dotyczyło to tych grup, w których silne wpływy posiadali konserwatyści i obóz narodowy.

Gabinet Świeżyńskiego uważał, że dobrym rozwiązaniem dla Galicji byłoby ustanowienie dla tego terenu rządowego komisarza generalnego. PKL mogłaby wówczas zostać przekształcona w jego ciało doradcze. Jednocześnie widziano możliwość objęcia przez polityków galicyjskich jednej lub nawet kilku tek w rządzie warszawskim. Kwestię wprowadzenia takiego rozwiązania mieli wysondować delegaci wysłani na zebranie założycielskie PKL. Nie dysponujemy informacjami na temat rezultatów konsultacji, wiadomo jednak, że na posiedzeniu rządu w dniu 30 października Władysław Grabski, który powrócił właśnie z Krakowa, postulował pilne ustanowienie komisarza dla Galicji. Kolejnego dnia na stanowisko to powołano księcia Witolda Czartoryskiego. Postanowiono wówczas także wystosować depesze do premiera austriackiego Heinricha Lammascha i ministra spraw zagranicznych Juliusza Andrassyego, zawiadamiające ich o tej nominacji. Jako podstawę prawną swych decyzji podawano manifest cesarza Karola⁵⁶. Proszono ich o wydanie odpowiednich wskazówek dla namiestnika Karola Huyna i władz austriackich

⁵⁵ L. Mroczka, op. cit., s. 61, 62, 127.

⁵⁶ Zob. przypis 1. Warto zauważyć, że Ignacy Daszyński na zebraniu założycielskim PKL podkreślał, iż posłowie zebrali się nie na podstawie manifestu cesarza Karola „lecz jako wyraz woli narodu”.

na Śląsku Cieszyńskim (pełnomocnictwa udzielone komisarzowi dotyczyły także „polskiego terytorium Śląska Cieszyńskiego”), aby zapobiec zakłóceniom przy przekazywaniu przez nich władzy politycznej i wojskowej⁵⁷.

Czartoryski zjawił się w Krakowie już 1 listopada z planem przejęcia władzy w Galicji w imieniu Rady Regencyjnej i jej rządu. Po przyjeździe, jak pisze w swym pamiętniku ówczesny członek tymczasowego prezydium PKL, Ignacy Daszyński – „zaczął robić jakieś gesty rządzenia”. Miały one polegać na wzywaniu miejscowych urzędników do składania przysięgi (mimo że zostali oni już wcześniej zaprzysiężeni przez PKL). Jednocześnie komisarz prowadził poufne narady z konserwatystami i narodowymi demokratami. Działania te i faktycznie sam pobyt Czartoryskiego w Krakowie odbywały się bez oficjalnego powiadomienia o tym władz Komisji. Dopiero 2 listopada doszło do jego spotkania z tymczasowym prezydium. Prezydium było sceptyczne co do możliwości objęcia władzy w Galicji przez delegata z Warszawy. Prawdopodobnie wpływ na przebieg spotkania miało dość stanowcze stanowisko komisarza, co do możliwości zawarcia z Komisją zadowolającego obie strony porozumienia. Ostatecznie rozmówcy Czartoryskiego poradzili mu powrót do Warszawy „w celu zasięgnięcia dalszych instrukcji” i „by doradził Regencji cierpliwość”. W tych okolicznościach zdecydował się on na szybki wyjazd z Krakowa⁵⁸. W Warszawie doszło w tym czasie do zmiany rządu, dotychczasowy gabinet Świeżyńskiego został zdymisjonowany. Nowym premierem („tymczasowym kierownikiem rządu”) na mocy decyzji Rady Regencyjnej z 4 listopada został Władysław Wróblewski. Władze warszawskie próbowały jeszcze szukać porozumienia z Komisją przez ewentualną zmianę na stanowisku komisarza, ale nie przyniosło to rezultatu⁵⁹.

Wprawdzie między PKL a rządem warszawskim nie doszło do porozumienia w sprawie ustanowionego dla Galicji komisarza, nie znaczy to jednak, że zaniechano bezpośrednich wzajemnych kontaktów. W dniu 7 listopada do Krakowa przybył nominowany przez Radę Regencyjną szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (Polskiej Siły Zbrojnej), gen. Tadeusz Rozwadowski. Z udziałem gen. Bolesława Roi spotkał się on w tym dniu z przedstawicielem prezydium Komisji, Tadeuszem Tertilem. O pozycji, jaką w Galicji posiadała Rada Regencyjna i jej rząd, świadczy fakt, że w tym czasie zaprzysiężenie żołnierzy na terenie podległym PKL odbywało się według rot regentów⁶⁰.

Pewne dylematy wśród niektórych członków PKL (szczególnie związanych z PPSD) mogło wywołać utworzenie w Lublinie w dniu 7 listopada Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie. Na jego cze-

⁵⁷ L. Mrocza, op. cit., s. 53, 64-65; Z.J. Winnicki, op. cit., s. 336.

⁵⁸ I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. 2, Warszawa 1957, s. 317; L. Mrocza, op. cit., s. 127, 131; Z. Lasocki, op. cit., s. 19; [Jędrzej Moraczewski], *Przewrót w Polsce. Rządy Ludowe. Szkice wypadków z czasów wyzwolenia Polski do 16 stycznia 1919 roku*, Kraków-Warszawa 1919, s. 14.

⁵⁹ Z.J. Winnicki, op. cit., s. 337.

⁶⁰ L. Mrocza, op. cit., s. 138.

le stanął byłą członkiem kierownictwa PKL, Ignacy Daszyński. Istnienie dwóch rządów – powołanego przez Radę Regencyjną i lubelskiego, skłaniało do szukania jeszcze innych rozwiązań, które doprowadziłyby do utworzenia – jak pisał Wincenty Witos – gabinetu „opartego naprawdę na większości społeczeństwa”. Zanim jednak doszło do ostatecznego sformowania gabinetu i ogłoszenia jego powstania, radykalnie zmieniła się sytuacja, co spowodowało zaniechanie kontynuowania podjętych prac. Do Warszawy 10 listopada powrócił Józef Piłsudski. Rząd Daszyńskiego oddał się do jego dyspozycji, władzę (w dwóch fazach – najpierw 11 listopada nad wojskiem, 14 listopada cywilną) przekazała mu Rada Regencyjna. Jedną z pierwszych decyzji Piłsudskiego było przeprowadzenie konsultacji politycznych z różnymi środowiskami. Zaproszenia do rozmów (skierowane nie tylko do polityków galicyjskich) w dniu 10 listopada drogą telegraficzną wysłała faktycznie jeszcze Rada Regencyjna. Przedstawiciele najważniejszych ugrupowań mieli się zjawić w stolicy w celu „utworzenie rządu narodowego”. W związku z telegramem do Warszawy z Krakowa wyjechali przedstawiciele kilku ugrupowań galicyjskich, m.in. stojący na czele PKL Wincenty Witos⁶¹.

Jeszcze bardziej strategiczne znaczenie dla funkcjonowania PKL niż w przypadku Rady Regencyjnej miały wzajemne kontakty Komisji z pierwszym rządem Polski niepodległej. Piłsudski powierzył sformowanie gabinetu Ignacemu Daszyńskiemu, ostatecznie pierwszy rząd II Rzeczypospolitej utworzył Jędrzej Moraczewski. Wzajemne relacje między PKL a gabinetem Moraczewskiego należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach. W przypadku Komisji, z jednej strony istniała potrzeba utrzymywania kontaktów oficjalnych i liczenia się z faktyczną władzą rządu warszawskiego – musiano brać tu niewątpliwie pod uwagę interes zarówno regionalny, jak i całego kraju. Z drugiej strony istotny był też stosunek osobisty członków PKL do tego gabinetu. Decydowały tu oczywiście poglądy polityczne, charakter rządu Moraczewskiego niewątpliwie nie odpowiadał większości członków Komisji. Wprawdzie pozycja PPSD w strukturze krakowskiej, mimo odejścia Daszyńskiego, a potem Moraczewskiego, nadal była dość silna, ale czołową rolę odgrywali jednak przede wszystkim działacze PSL Piast i ND. Oczywiście, takie oblicze polityczne Komisji wpływać musiało i na stosunek rządu warszawskiego do PKL.

Rząd Jędrzeja Moraczewskiego po swoim powołaniu (w dniu 17 listopada) faktycznie nie odniósł się w sposób formalny do faktu istnienia działającej już od 3 tygodni w Galicji Zachodniej PKL. Także sama Komisja nie zabiegała o wydanie jakiegoś oświadczenia Warszawy w jej sprawie. O tym, że kwestia własnego statusu w opinii rządu centralnego była dla Komisji jednak ważna, świadczy jej poruszenie podczas posiedzenia PKL w dniu 2 grudnia, na którym obecny był minister spraw wewnętrznych w rządzie Moraczew-

⁶¹ Z.J. Winnicki, op. cit., s. 337-338.

skiego – Stanisław Thugutt. Minister miał wówczas „przyjąć do wiadomości, że PKL w Krakowie stoi na stanowisku, iż rząd warszawski milcząco uznał PKL jako legitymowaną i legalną władzę dla tymczasowego objęcia rządów w dawnych krajach polskich, które były pod rządem austriackim, celem likwidacji spraw z rządem austriackim”⁶². Podczas wizyty z ministrem przedyskutowano wstępnie przygotowywany wówczas dokument określający kompetencje Komisji i jej stopień powiązania z rządem warszawskim. Przyjęto go ostatecznie 4 grudnia na plenarnym posiedzeniu Komisji, dokument określono jako „Projekt kompetencji PKL” (była już o tym mowa we wcześniejszej części tekstu). Dzień ten symbolicznie można uznać za datę bardziej jednoznacznego związania się PKL z rządem warszawskim. W „Projekcie” Komisja określona została jako „przejściowy, autonomiczny organ Rządu Polskiego”⁶³, co interpretować należy jako formalne podporządkowanie się gabinetowi warszawskiemu, z drugiej jednak strony sformułowanie „autonomiczny organ” uznać można za próbę zapewnienia sobie pewnej swobody działania.

PKL na wielu obszarach swej aktywności prowadziła działalność samodzielną, jednak w niektórych kwestiach jej możliwości były poważnie ograniczone. Tak niewątpliwie było z podejmowaniem kontaktów z innymi państwami. Uważano, że sfera ta generalnie zarezerwowana jest dla rządu warszawskiego. Takie zastrzeżenie znalazło się także w przyjętym 4 grudnia przez Komisję „Projekcie kompetencji PKL”. Określając stosunek do rządu centralnego, jednoznacznie stwierdzono, że „sprawy polityki zagranicznej i wojska wyłączone są z zakresu działalności PKL”. Mimo takiego stanowiska pewne elementy polityki zagranicznej w działalności Komisji były widoczne już od pierwszych dni jej istnienia. Oczywiście, PKL decydowała się na podejmowanie takich działań tylko w tych obszarach, które bezpośrednio dotyczyły spraw galicyjskich (w przypadku części z nich podejmowane kroki były konsultowane z rządem warszawskim). Aktywność zagraniczna PKL w większości przypadków dotyczyła stosunków z państwami byłej monarchii. Nie były to kontakty trudne do nawiązania, biorąc pod uwagę liczne wcześniejsze powiązania tych terenów, w tym gospodarcze (porozumienia w dużym stopniu wynikały właśnie z potrzeby podtrzymania dostaw niezbędnych surowców i produktów), także fakt stosunkowo łagodnego przebiegu procesu rozkładu Austro-Węgier, co nie spowodowało większych antagonizmów między poszczególnymi narodowościami (przykładem może być prawie bezkrwawe opuszczenie terenu Galicji przez oddziały austriackie). Oczywiście inna sytuacja istniała w przypadku stosunków polsko-ukraińskich, a od stycznia 1919 r. polsko-czechosłowackich.

Kwestią wartą przybliżenia jest sprawa działalności wydawniczej PKL. Najważniejszym przedsięwzięciem Komisji w tej sferze były niewątpliwie

⁶² Biblioteka PAU, TL, sygn. 4177, k. 11.

⁶³ Biblioteka Ossolińskich, Korespondencja i materiały dotyczące KR, sygn. 14351/II, k. 141.

ukazujące się od początku grudnia 1918 r. Dzienniki Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Wydawano je dosyć nieregularnie, pierwszy numer ukazał się z umieszczoną w nagłówku datą 3 XII 1918 i z dopiskiem: część I. Kolejne numery nosiły daty: 6 grudnia (część II, nr 1); 29 grudnia (część II, nr 2); 30 grudnia (część II, nr 3); 10 stycznia (część I); 20 stycznia (część II); 24 stycznia (część III); 5 lutego (część IV); 14 lutego (część V). Numer z 5 lutego, mimo że wydany został w okresie, gdy funkcjonowała już KR, nadal w tytule zawierał nazwę PKL. Podobnie było w numerze z 14 lutego, choć w jego wypadku po PKL, w nawiasie dopisano już także nazwę nowej struktury, czyli KR. Kolejny numer, wydany z datą 1 marca (część VI), ukazał się pod nową nazwą: Dziennik Rozporządzeń Komisji Rządzącej. Zamieszczane w Dziennikach rozporządzenia dotyczyły różnorodnych decyzji prezydium PKL, jak i poszczególnych wydziałów. Większość rozporządzeń przyjmowanych przez PKL, w Dziennikach zamieszczana była ze sporym opóźnieniem, niektóre jednak wkrótce po ich przyjęciu. W tej kwestii trudno doszukać się jakiegoś klucza, według którego podejmowano decyzję o druku w danym momencie konkretnego rozporządzenia. Postanowienia PKL drukowane były w Dziennikach Rozporządzeń, niektóre decyzje Komisji trafiały także na łamy prasy. W przypadku przekazywania prasie różnego rodzaju komunikatów PKL, istniał obowiązek ich wcześniejszego zatwierdzenia przez prezydium. Kontaktami z prasą zajmowało się utworzone już w listopadzie przy Komisji specjalne Biuro Prasowe.

Poza postanowieniami, które wydrukowano w Dzienniku Rozporządzeń, poszczególne struktury PKL przyjmowały wiele różnego rodzaju decyzji, które się tam nie znalazły. Aby posiadać orientację co do wydawanych przez Komisję różnego typu dokumentów zdecydowano, że ich gromadzeniem zajmował się będzie Wydział Administracyjny. Już 11 listopada jego szef skierował do poszczególnych wydziałów PKL (także do Komendy Wojskowej w Krakowie) zalecenie przysyłania po jednym egzemplarzu wszystkich dotychczas wydanych przez wydziały „okólników, cyrkularzy, rozporządzeń, rozkazów, instrukcji, dekretów, obwieszczeń itp.”, także tych, które przyjęte będą w przyszłości. Równocześnie wszystkim wydziałom przesłano zbiór okólników dotychczas wydanych przez Wydział Administracyjny⁶⁴.

Wcześniej wspomniano o połączeniu krakowskiego PKL z lwowskim TKR i utworzeniu Komisji Rządzącej. Rozmowy zjednoczeniowe rozpoczęto już pod koniec listopada. W dniu 17 grudnia PKL przesłała projekt statutu Komisji Rządzącej do zatwierdzenia rządowi warszawskiemu. Rząd zajął się tym dokumentem na posiedzeniu 19 grudnia. Przedłożony projekt został częściowo zmieniony i ostatecznie zatwierdzony rozporządzeniem z dnia 10 I 1919 r. jako statut Komisji Rządzącej dla Galicji i Śląska Cieszyńskiego oraz Górnej Orawy i Spiszu. Statut zakładał, że w skład Komisji wejdzie 48 członków

⁶⁴ CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 59, k. 3; spr. 399, k. 1.

„delegowanych na podstawie porozumienia stronnictw”. Miała to być więc struktura zdecydowanie bardziej liczna niż dotychczasowe PKL czy TKR (ten drugi liczył 20 członków). Zadaniem KR oprócz „załatwiania spraw bieżących” było „przygotowywanie w porozumieniu z rządem jak najszybszego zupełnego zespolenia byłego zaboru austriackiego z resztą ziem polskich”. Z jej kompetencji wyłączono politykę zagraniczną, a także sprawy administracji wojskowej. W art. 8 statutu zaznaczono, że siedzibą Komisji będzie Lwów⁶⁵. KR ukonstytuowała się w dniu 28 stycznia (a więc dopiero po wyborach parlamentarnych) na posiedzeniu zorganizowanym w budynku Namiestnictwa Galicyjskiego. Równocześnie formalnie rozwiązały się wówczas PKL i TKR.

KR była nie tylko ciałem bardziej licznym w porównaniu z PKL i TKR, w jej przypadku zwiększono także liczbę utworzonych wydziałów. W sumie zorganizowano ich 15, spośród nich 8 miało działać we Lwowie, 7 jeszcze przez pewien czas w Krakowie. Zgodnie ze statutem, Komisji Rządzącej przewodniczyć miał komisarz generalny. Podczas konstituowania się KR w dniu 28 stycznia, uchwalono zaproponować rządowi warszawskiemu, by funkcję tę pełnił były austriacki minister dla Galicji, przedstawiciel PKL w Wiedniu, polityk konserwatywny Kazimierz Gałęcki. Zastępcami komisarza mieli być 4 członkowie KR wytypowani przez największe ugrupowania, mianowicie: PSL Piast (wytypowało Wincentego Witosa), obóz narodowy (wytypował Aleksandra Skarbka), Polskie Stronictwo Demokratyczne (wytypowało Władysława Stesłowicza), PPSD (wytypowało Zygmunta Marka). Do czasu przyjazdu do Lwowa Gałęckiego, funkcję przewodniczącego (komisarza) miał pełnić Władysław Stesłowicz⁶⁶. Ostatecznie okazało się, że Gałęcki nie objął swej funkcji. Decyzja o likwidacji KR zapadła 7 III 1919 r. W przyjętym tego dnia rozporządzeniu Rady Ministrów w jej miejsce wprowadzono urząd Generalnego Delegata Rządu dla Galicji.

PKL, a później KR jako tymczasowe ośrodki władzy polskiej w Galicji niewątpliwie zrealizowały cele, jakie sobie postawiły – w miarę możliwości sprawne zarządzanie Galicją do czasu przejęcia tego terenu przez władze warszawskie. Jak się wydaje, politycy galicyjscy (w porównaniu chociażby z czeskiemi) byli nieco spóźnieni w organizowaniu polskich struktur narodowych, które gotowe byłyby szybko przejąć władzę od zaborcy. Z drugiej jednak strony to właśnie Galicja była tą częścią ziem polskich, która najszybciej pozbyła się obcego zwierzchnictwa. Oczywiście pamiętać należy, że sytuację na tym terenie komplikował konflikt polsko-ukraiński.

PKL przez ponad miesiąc nie zdołała wypracować dokumentu, który w sposób formalny określiłby zakres jej działalności. Powodem była z jednej

⁶⁵ Treść statutu zob. Dziennik Praw Państwa Polskiego, nr 7 z 18 I 1919, s. 41-42; „Monitor Polski” nr 10 z 14 I 1919, s. 1; CPHAU, PKL, f. 211, op. 1, spr. 39, k. 3-3v.

⁶⁶ CPHAU, KR, f. 212, op. 1, spr. 52, k. 29-30v; spr. 54, k. 39-39v.

strony szybko zmieniająca się sytuacja wewnętrzna w Galicji (należało reagować na bieżące potrzeby), z drugiej dynamiczny rozwój wypadków w samej Warszawie, w tym częste zmiany we władzach centralnych. Generalnie, PKL od początku istnienia uznawała się za strukturę podporządkowaną rządowi warszawskiemu. Zostało to potwierdzone w przyjętym na początku grudnia projekcie kompetencji Komisji. W dokumencie tym znalazły się i inne podstawowe zasady, na jakich działać miała PKL.

POLISH LIQUIDATION COMMITTEE 1918-1919 – LEGAL GROUNDS FOR ITS OPERATIONS AND LAW-MAKING ACTIVITY

S u m m a r y

The Polish Liquidation Committee was formed in Kraków on 28 October 1918. Its founders belonged to different political parties that were active in Galicia at the beginning of the 20th century. Their action was prompted by the imminent fall of the Austrian-Hungarian Empire. However, the Committee held the actual power in Western Galicia for the first three months only as from the very beginning the plan was that the reign over the whole Galicia would be soon taken over by a government in Warsaw. The Committee consisted of 23 former deputies *Reichsrat*, headed by Wincenty Witos. It operated through 12 departments, of which the Administrative Department played a key role. The first official guidelines according to which the Committee was to continue its activities were passed at a plenary session on 4 December. The main task was to prepare grounds for making Galicia part of the Polish territory. While carrying out that task, the Committee was to “temporarily hold the legislative as well as executive power.” The legislative powers covered practically all aspects of the economic and social life, and the main legislative acts included a decision to liquidate the two tier (state and county) local authorities and create one organ of local representation in the person of a commissaire. Consequently, some further changes in the composition of self-governing organs followed. Foreign policy, however, and to some extent military matters, were excluded from the Committee’s scope of competences.

LA COMMISSION POLONAISE DE LIQUIDATION (1918-1919). LES FONDEMENTS JURIDIQUES DE SON FONCTIONNEMENT ET DE SON ACTIVITÉ LÉGISLATIVE

R é s u m é

En face de la décomposition de la monarchie Autriche-Hongrie, le jour 28 octobre 1918 à Cracovie, les dirigeants des partis politiques polonais en Galicie ont créé la Commission Polonaise de Liquidation (en polonais : *Polska Komisja Likwidacyjna*). Cette institution n’exerçait le pouvoir réelle que sur le territoire de la Galicie Occidentale. L’activité de la Commission avait le caractère temporaire, parce qu’on envisageait la soumission rapide de la Galicie sous l’autorité du gouvernement de Varsovie. La *Polska Komisja Likwidacyjna* était composée de 23 anciens députés au Conseil d’État à Vienne. Ils ne s’étaient recrutés que selon la clé de

parti. C'était Wincenty Witos qui exerçait la fonction du président de cette Commission. Pour exécuter les devoirs quotidiens, la CPL créa 12 départements, parmi lesquels le Département d'Administration jouissait le rôle-clé. Le premier document formulant les principes du fonctionnement de la CPL a été pris à la session plénière du 4 décembre 1918. C'était le » *Projet des compétences de la CPL* «. D'après ce document, comme la tâche première la Commission avait la préparation de l'unification de la Galicie avec la reste de terres polonaises, bien entendu avec l'accord et sous l'autorité du gouvernement de Varsovie. En exerçant sa mission, la Commission possédait temporairement le pouvoir législatif et exécutif. La compétence législative de la CPL concernait pratiquement tous les domaines de la vie économique et sociale de la Galicie. Parmi les actes législatifs promulgués par la CPL il y avait la décision de la liquidation de la division du pouvoir administratif dans les districts (en polonais : *powiat*) entre l'administration d'État exercée par les préfets (en polonais : *starosta*) et l'administration autonome exécutée par les représentants de la collectivité locale. Désormais l'administration a été unifiée et tenue par les commissaires de la CPL. Parmi d'autres décisions de celle-ci il y avait aussi les changements dans l'organisation des collectivités locales. Par le décret de la CPL on a introduit la quatrième curie électorale composée des personnes non-imposables. Aux domaines exclus de la compétence de la CPL appartenaient la politique étrangère et les affaires militaires en principe.

